



**TEATR.
WYBRZEŻE**
teatr **wybrzeże**

Wywiad ze Zbigniewem Brzozą

Wywiad ze Zbigniewem Brzozą

25 sierpnia 2011, 13:20

Zapraszamy Państwa do lektury wywiadu ze Zbigniewem Brzozą, reżyserem spektaklu **SPRAWA OPERACYJNEGO ROZPOZNANIA**, którego premiera odbędzie się już w najbliższą sobotę na Scenie Malarnia. Wywiad przeprowadziła Grażyna Antoniewicz z Dziennika Bałtyckiego.

Jaki powinien być teatr współczesny?

To trudne pytanie i nie potrafię na nie odpowiedzieć. Ja chcę robić teatr, który sam chciałbym oglądać, teatr, który mnie interesuje. Nieprzypadkowo moje spektakle tak trudno się klasyfikuje, ponieważ lubię robić i oglądać rzeczy, których nigdy nie widziałem wcześniej. Do tej kategorii przedstawień będzie zapewne należała **SPRAWA OPERACYJNEGO ROZPOZNANIA**, którego premiera już w sobotę, w Teatrze Wybrzeże.

Spektakl powstaje na kanwie powieści **PŁOMIENIE Stanisława Brzozowskiego...**

Będzie to sztuka o ruchu Wolność i Pokój, o gdańskiej części tego ruchu. Nie lubię robić rzeczy, które są poza kontekstem miejsca. **PŁOMIENIE** Brzozowskiego są jakby bazą, odniesieniem. Pokazują pewien związek i uświadamiają nam, że WiP nie powstał na kamieniu, w pustce, lecz był kontynuacją pewnego myślenia, ale też przede wszystkim określonej postawy. Postawy niezgody na niesprawiedliwość, zło, nietolerancję, brak wolności. To opowieść o odwadze i gotowości płacenia za nią najwyższej ceny. W tym sensie używamy **PŁOMIENI** po to, żeby opowiedzieć o powstałym w połowie lat 80. dwudziestego wieku pacyfistycznym ruchu Wolność i Pokój. Bohaterami sztuki są bowiem uczestnicy tego ruchu. Wybraliśmy sceny z pierwszego tomu powieści, bo w drugim tomie **PŁOMIENI** los bohatera, czyli Kaniowskiego, jest tak odległy od losu bohaterów naszej historii, że nie można ich ze sobą zestawić, nie można ich spotykać. W pierwszej części widzowie zobaczą wiele scen bardzo trafnie nazywających rzeczy, które przeżywaliśmy w latach 80. Jest to bowiem ten sam rodzaj przeżyć, podobna sfera lęków...

Czy jest Pan pewien, że widzowie przyjdą na spektakl tak... intelektualny?

Tego nie wiem. Natomiast wiem, że robiliśmy wszystko, żeby to było atrakcyjne przedstawienie, i sądzę, że jest ono interesujące w sferze wizualnej. To atrakcyjne przedstawienie także dla kogoś, kto nie ma pojęcia o tym, czym był ruch Wolność i Pokój w Polsce i czym była Narodna Wola w Rosji. Mam nadzieję, że jest to nie tylko interesujące widowisko, ale w dodatku wywołuje jakieś emocje, bo są w spektaklu zarówno rzeczy śmieszne, jak i takie, które mam nadzieję, mają szansę wzruszyć widzów. Ale też pokazujemy okrucieństwo tamtego systemu i tamtego świata, więc myślę, że będzie to spektakl wielobarwny.

Aktorzy grający w Pana spektaklach zdobywają wiele nagród na festiwalach. Jaka jest tajemnica tych sukcesów?

Lubię być blisko z aktorami, w sensie rozpoznawania ich emocji, osobowości, charakteru. Lubię pomagać im w tym, żeby rozkwitło to co w nich ładne, a schowało się to, co jest ich słabością.

Czy jest Pan tyranem podczas prób?

Oj, trochę męczę aktorów, ale jak się chce stworzyć dobre przedstawienie, inaczej się nie da.

Wywiad ze Zbigniewem Brzozą



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. 058 301 70 21

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }